

**Sygn. akt: I C 1006/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Tyl-Sporysz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Jączyńska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r. w Chojnicach

sprawy z powództwa **Ł. C.**

przeciwko (...) **SA w S.**

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda Ł. C. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 600 (sześćset i 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania.

**Sygn. akt I C 1006/15**

## UZASADNIENIE

Powód Ł. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA w S. kwoty 1599 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz z kosztami postępowania. Roszczenie wywiódł jako odszkodowanie za zniszczenie smartfonu S. GT- (...), który był objęty ochroną ubezpieczeniową u pozwanego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 października 2015 r. w sprawie I Nc 1258/15 Sąd Rejonowy w Chojnicach uwzględnił powództwo w całości i zasądził dochodzoną kwotę wraz z kosztami postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazał, iż okoliczności w jakich doszło do uszkodzenia smartfonu tj. wypadnięcie przedmiotowego urządzenia

z kieszeni powoda w trakcie naprawy samochodu, a następnie najechanie tym samochodem na nie, wyklucza odpowiedzialność pozwanego. Negował jakoby opisana sytuacja stanowiła „nieszczęśliwy wypadek „ w rozumieniu „Warunków ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E.”, a tylko przypadkowe uszkodzenie czyli uszkodzenie ubezpieczonego sprzętu wskutek nieszczęśliwego wypadku lub przepięcia prądu, mogło stanowić postawę odpowiedzialności (...) SA w S.. Pozwany nadto wskazywał, iż Ł. C., przechowując smartfon w kieszeni w trakcie pracy jaką wykonywał pod samochodem, a następnie najężdżając na to urządzenie, dopuścił się rażącego niedbalstwa. Pozwany nadto zakwestionował roszczenie co do wysokości. Wskazał, że powód bezzasadnie dochodzi kwoty stanowiącej wartość smartfonu z daty zakupu tj. 2 sierpnia 2014 r. Sprzęt ten natomiast z upływem czasu

stracił na wartości. Rozmiar szkody winien zostać ustalony według cen z dnia szkody tj. 1199,00 zł. W konsekwencji pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Ł. C. kupił w sklepie (...) smartfon S.GT- (...), za który zapłacił 1599,00 zł.

/okoliczności bezsporne, nadto dokument na k. 14 /

W dniu 2 sierpnia 2014 r. Ł. C. zawarł z (...) SA w S. umowę ubezpieczenia niniejszego urządzenia. Ochrona ubezpieczeniowa obejmowała okres 02.08.2014 r. – 01.08.2015 r. Suma ubezpieczenia wyniosła 1600 zł. Ubezpieczeniem było objęte „przypadkowe uszkodzenie” smartfonu. Potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia stanowiła polisa nr (...). Przed zawarciem umowy Ł. C. otrzymał „Warunki ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E.” o symbolu (...), zapoznał się z ich postanowieniami i zaakceptował, co potwierdził, składając własnoręczny podpis pod treścią polisy.

/dowód: dokument na k. 56, 5-13, przesłuchanie powoda k. 96 w zw. z k.94-95/

W dniu 18 lipca 2015 r. Ł. C., chcąc zdjąć zderzak w swoim samochodzie, położył się pod pojazdem. Tego dnia miał na sobie luźne spodnie, do których kieszeni włożył smartfon. Kieszeń nie była zapięta. W trakcie pracy smartfon wypadł z kieszeni, co nie zostało zauważone przez jego właściciela. Wyjeżdżając samochodem z garażu, Ł. C. najechał na smartfon. Urządzenie uległo zniszczeniu.

/ dowód: zeznania świadka I. L. k. 96, przesłuchanie powoda k. 96 w zw. z k.94-95/

Tego samego dnia Ł. C. zgłosił telefonicznie szkodę ubezpieczycielowi. Opisał przebieg zdarzenia. Po tygodniu - dwóch uzyskał również telefoniczną informację, że odszkodowanie nie zostało przyznane. W dalszej kolejności doręczono mu pismo opatrzone datą 23 lipca 2015 r. odmawiające wypłaty odszkodowania. W odpowiedzi w/w odwołał się od tej decyzji pismem z dnia 5 sierpnia 2015 r. Argumentował, że w jego ocenie szkoda nastąpiła na skutek nieszczęśliwego wypadku. Wniósł o ponowną ocenę szkody. Pismem z dnia 17 sierpnia 2015 r. ubezpieczyciel podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

/dowód: dokumenty na 15, 16, 36, 88/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiła umowa ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E., a zawarta w dniu 2 sierpnia 2014 r. wraz z „Warunkami ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E.”. Z warunkami tymi powód zapoznał się i je zaakceptował, co bezsprzecznie wynika z treści polisy nr (...), pod którą powód złożył swój podpis. W kontekście powyższego dowodu Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, który jakkolwiek zeznał, że złożył on pod umową podpis, ale jej treści nie czytał. Wyjaśnił, że „raczej nikt tego nie czyta” (k. 95). Bez znaczenia również był zatem fakt, iż powód zaprzeczył prawdziwości oświadczenia pracownika (...) k. 34, który podał, że nigdy nie wprowadził klientów w błąd, wskazując na inne warunki niż są zapisane w OWU.

Przechodząc zatem do zakresu ochrony ubezpieczeniowej gwarantowanej powodowi, to obejmował on zgodnie z § 5 ust. 2 w/w warunków „przypadkowe uszkodzenie” zakupionego sprzętu i tak: a) pokrycie kosztów naprawy określonego w dokumencie ubezpieczenia sprzętu lub b) wypłatę odszkodowania w wysokości kosztów wymiany sprzętu na nowy sprzęt – w przypadku szkody całkowitej - powstałych w związku z wystąpieniem przypadkowego uszkodzenia sprzętu c) wypłatę odszkodowania w wysokości kosztów zakupu nowego sprzętu – w przypadku utraty

sprzętu wskutek kradzieży z włamaniem lub rabunku, d) wypłatę odszkodowania odpowiadającego kosztom zakupu rozmrożonej żywności w sytuacji , gdy rozmrożenie nastąpiło w wyniku awarii lub przypadkowego uszkodzenia ubezpieczonych : lodówki, lodówko-zamrażarki lub zamrażarki. W § 7 warunków ust. 1 pkt 9) wskazano natomiast, że ochroną ubezpieczeniową nie są objęte szkody powstałe wskutek użytkowania ubezpieczonego sprzętu w sposób niezgodny z instrukcją obsługi. W § 7 ust. 3 zaznaczono, iż w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Dla wyniku niniejszego postępowania istotna przede wszystkim była interpretacja pojęcia „przypadkowe uszkodzenie”. Definicję jego podaje § 2 pkt 14

„Warunków ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E.”. Jest nim uszkodzenie ubezpieczonego sprzętu wskutek nieszczęśliwego wypadku lub przepięcia prądu. „Nieszczęśliwy wypadek” zaś to nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, wskutek którego uszkodzeniu uległ ubezpieczony sprzęt, który w chwili tegoż wypadku był użytkowany w sposób zgodny z instrukcją obsługi.

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, nie sposób uznać, w ocenie Sądu, że zdarzenie z dnia 18 lipca 2015 r. było takim właśnie „nieszczęśliwym wypadkiem”. Przede wszystkim, i na co słusznie zwrócił uwagę pozwany, powód przechowując smartfon w luźnej kieszeni w czasie kiedy wykonywał pracę fizyczną związaną z nachyleniem się czy wręcz położeniem się przy/pod samochodem, świadczy o rażącym niedbalstwie powoda. Nie przekonuje przy tym Sądu argumentacja powoda, iż taki sposób przechowywania telefonu należy uznać za standard w społeczeństwie. Nie każda przecież z osób, która nawet w taki sposób przechowuje telefon, kładzie się z nim pod samochodem. Nadto nie można mówić o jakiegokolwiek przyczynie zewnętrznej (w ocenie powoda była to grawitacja), która spowodowała uszkodzenie sprzętu. To sam powód, nachylając się, zgubił urządzenie, a następnie to sam powód najechał na nie samochodem. I wreszcie nie sposób podzielić argumentacji powoda, że w chwili zdarzenia smartfon nie był użytkowany, a tylko przechowywany w kieszeni. Specyfika posiadania tego typu urządzenia polega nie tylko na tym, że użytkuje je się

w sposób „aktywny” np. próbując nawiązać połączenie, ale też oczekując na takie połączenie. Gdyby powód nie zamierzał użytkować smartfonu (w tym wypadku oczekiwać np. na połączenie), to nie nosiłby go przy sobie.

Mając to na względzie, jak również treść umowy podpisanej przez strony postępowania wraz z „Warunkami ubezpieczenia sprzętu gospodarstwa domowego zakupionego w M. E.”, a nadto art. 805 i następne kc powództwo jako bezzasadne należało oddalić.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc. Na koszty należne pozwanemu od przegrywającego powoda złożyło się 600 zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

I C 1006/15

Z.

1. (...)

2. (...)

C., dn. (...)

(...)